

TYGODNIK



Dom w 3 dni

FABRYKA DOMÓW
GOLBALUX

Początek na tanim domu w budowie i utrzymaniu

Biuro handlowe oddział Kozenice
✉ kozenice@golbalux.pl
☎ 512 - 495 - 193 f domw3dni

PIERWSZE SESJE NOWO WYBRANYCH RAD

Za nami pierwsze sesje Rady Miejskiej w Kozenicach i Rady Powiatu Kozenickiego. Na burmistrza gminy Kozenice oficjalnie zaprzysiężony został Mariusz Prawda. Radni miejscy na swojego przewodniczącego wybrali Krzysztofa Zajęca, a na jego zastępców Ewę Malec i Mariusza Ptaszka - więcej na ten temat przeczytacie Państwo na stronie 4. Z kolei na przewodniczącego Rady Powiatu Kozenickiego wybrany został Marek Kuźmiński, a na dwóch wiceprzewodniczących Małgorzata Bebelska i Robert Wojcieszek. Później nastąpiło głosowanie nad starostą powiatu kozenickiego. Jedynym zgłoszonym kandydatem był starosta poprzedniej kadencji Krzysztof Wolski. W głosowaniu niejawnym poparło go 11 radnych, 6 głosowało przeciwko. Krzysztof Wolski na swojego zastępcę zaproponował Joannę Czechyrę - jej kandydaturę poparło 12 radnych, 5 głosowało przeciw. Wybrano także zarząd powiatu, w skład którego oprócz starosty i wicestarosty weszli: Emanuel Zawodnik, Mieczysław Szewczyk i Waldemar Trociński.



■ Nowa Rada Powiatu Kozenickiego.

1,5% dla Kubusia

Kubis w drugim miesiącu życia dostał silnego niedotlenienia mózgu w skutki zachył się silnym poliparazem. Mógł zostać uszkodzony w stopniu znaczącym.

- ma porażenie czterokończynowe,
- nie ma odruchu kaszlu,
- apnoe i polipnea,
- śpienie,
- zwinę na sukienkę (typ 1).

1,5% Waszego podatku przeznaczony zostanie na intensywną rehabilitację, nieodpłatny sprzęt do reha, zakup urządzeń do monitorowania cukrzycy, leków oraz środków medycznych.

Je kubis pomoż uratować i drugiemu Kubisiu i Krzysztof Sulek

Dlatego musiał być przeprowadzony zabieg brzochozostki (punkcja w zżół) oraz gastrostomia (PEG) - rurka bezpośrednio do żołądka przez skórę jest kamionem! Kubis ma problem z oddechaniem, dlatego podawany jest ciągły tlen poprzez koncentrator.

4 x w tygodniu projektacja rehabilitacji, a w pozostałe dni ćwiczymy z Kubis sam: od 4-5 razy dziennie.

Kubis potrzebuje stałej opieki - 24 godzin na dobę.

Caritas Diecezji Radomskiej: KRS: 0000 222 733
Cel szczegółowy: **JAKUB SUŁEK**

1,5% dla Kubusia

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL - PELLET - BRYKIET - DREWNO

Ryczywół, ul. Warszawska 22

515 515 100

ivax.pl



■ Pierwsza sesja nowej Rady Powiatu.

• OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA •

UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE W WYPADKU PRZESŁANIA OGŁOSZENIA NA NASZ ADRES MAILOWY ogloszenia@tygodnikoko.pl PIERWSZA EDYCJA BĘDZIE BEZPŁATNA

MOTORYZACJA

- KUPIĘ STARE MOTOCYKLE A TAKŻE CZĘŚCI I POZOSTAŁOŚCI PO NICH. **TEL. 795-529-520**
- Kupię stare motocykle, motorowery, części. **TEL. 663-999-631**
- Kupię STARE MOTOCYKLE I SAMOCHODY wsk, mz, simson, motorynka itp FIAT, POLONEZ. Ciągłniki rolnicze. **TEL. 721 029 688**
- Sprzedam dętkę do ciągnika dużę. **TEL. 668-803-997**

RÓŻNE

- Sprzedam nagłośnienie do lokalu z głośnikami, 2 małe zamrażarki. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam gofrownicę, roller grill. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam stoliki i krzesła do lokalu, kostkarka 26kg/24 godz. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam witrynę do lodów COF. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam lampy drewniane. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam piec korekcyjno-mikrofalowy MenuMaster. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam ekspres do kawy kolbowy, 2 grupowy. **TEL. 695-860-165**
- Sprzedam drzwi drewniane 90 cm (szer.). Cena 180 zł. **TEL. 501-566-168**

- Sprzedam nagrania na kasetach audio, książki-powieści (czytają lektorzy), 40 tytułów, ok. 350 sztuk kaset magnetofonowych, lata 1970-1980 oraz wieże Hi-Fi, dużo kolumnenek głośnikowych, płyty DVD z filmami. Garbatka-Letnisko, **TEL. 506-272-159**
- Sprzedam aparat cyfrowy Canon Powershot A620 i drukarkę HP Business Inkjet 2800 - f. A3. Cena do uzgodnienia. **TEL. 604-420-756**
- Sprzedam siewnik 15 lej z zaczepem do ciągnika. Cena 1200 zł. **TEL. 501-566-168**
- Sprzedam rower górski VULCAN. Stan bardzo dobry. cena 500 zł. **TEL. 501-566-168**
- Sprzedam 2 szlifierki stołowe (mało używane), moc 180 W (220 V) w cenie 180 zł i 150 zł. **TEL. 515-687-411**
- Sprzedam katalog - samouczek pt. "Nauka gry na keyboardzie" - 24 lekcje (zawiera objaśnienia i nuty wraz z nagraniami na kasetach). Cena do uzgodnienia. **TEL. 515-687-411**
- Sprzedam katalog - kurs komputerowy krok po kroku. 24 części tematyczne. Cena do uzgodnienia. **TEL. 515-687-411**
- Sprzedam uchwyty do pił trakowych, 10 kompletów z klinami. Cena do uzgodnienia. **TEL. 509-113-924.**
- Sprzedam stemple budowlane 3.1 m. 3.5 m.. **TEL. 510-611-900**

• Sprzedam rower BMX. Cena do uzgodnienia. **TEL. 606-743-998**

• Sprzedam silnik z reduktorem 1.1. KW, 2 szt., cena do uzgodnienia, **TEL. 509 113 924**

• Sprzedam nową lampę tylną (lewą) do VW POLO 9N (okularnik) oraz elektryczne lustro boczne (prawe) z lekko uszkodzoną obudową. Cena za w/w części 100 zł, dodam do kompletu instrukcję obsługi VW POLO 9N. **TEL. 515-687-411.**

• Sprzedam bale z rozbiórkami / zmywarkę wolnostojącą Bosch / stolik rozkładany / lodówkę. Cena do uzgodnienia, **TEL. 795 - 169 - 522**

NIERUCHOMOŚCI

• Wynajmę mieszkanie 4-pokojowe w Kozienicach. **TEL. 502-480-511**

• Działka 2.5 ha w Rudzie k/Kozienic, szer. 45 m, możliwość budowy domu, w przyszłości będzie podział włości na działki budowlane. Cena 220 tys. **TEL. 608-225-736**

• Sprzedam mieszkanie, Os. Energetyki, piękne okolice, 3 pokoje z kuchnią 60 m². **TEL. 500-590-165**

• Sprzedam działkę budowlaną w Chinowie, 2000 m². Cena do uzgodnienia. **TEL. 728-789-998**

• Sprzedam 2 ha ziemi ornej w Holendrach Kozienickich. Cena do uzgodnienia. **TEL. 883-240-755**

TOWARZYSKIE

- Facet 50 lat pozna kobietę z Kozienic i okolic. Proszę o SMS-y. **TEL. 508-615-325**
- Mężczyzna 57 lat, finansowo niezależny. Poznam Panią bez nałogów. **TEL. 535-635-331**

PRACA

Korepetycje z matematyki (szkoła podstawowa i średnia)
Dojeżdżam na terenie Kozienic, Radomia, Pionek...
TEL. 798-643-891

• Przyjmę Pana do koszenia działki. Okolice Kozienic. **TEL. 660-539-384**

• Pracownik do produkcji szamb betonowych, Klwaty. **Bardzo dobre zarobki!**
TEL. 517 249 095

Tel. 517 249 095



Zatrudnię kierowcę

FREZOWANIE KOMINÓW

POWIĘKSZANIE PRZEKROJU KOMINA



MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH

REMONTY KOMINÓW

KOMPLEKSOWE

USŁUGI KOMINIARSKIE

tel. 505-568-184

NIE CZEKAJ ZADZWOŃ!

"ZŁOM-POL"

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

KOZIENICE Ważymy na wagach elektronicznych

Ul. Dolna 10 **tel. 603 166 601**

(Baza SKR) Zapraszamy:

pn.-pt. 8-16 **sob. 8-14** **Możliwość odbioru !!!**

Biblioteka Publiczna Gminy Kozienice zaprasza dzieci w wieku 5-10 lat (z opiekunami) na spotkanie z Edytą Jungowską. Aktorka zabierze dzieci w zaczerpnięty świat książek Astrid Lindgren, gdzie spotkają się z Lottą z ulicy Awanturników, Emilem ze Smalandii, czy rudowłosą Pippi.

Między czytaniem fragmentami dzieł będą udawać muchy, siłaczy, konie a nawet spróbują usłyszeć ciszę, wyczarują kurtynę teatralną i dowiedzą się, dlaczego Pippi nosiła zawsze za duże buty. A po spotkaniu będzie czas na autografy, zdjęcia i chwilę indywidualnej rozmowy.

Spotkanie odbędzie się 8 maja 2024 r. o godz. 17.00. w Bibliotece Publicznej Gminy Kozienice (ul. Jana Kochanowskiego 22)

UWAGA!

Udział w zajęciach jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy tylko w Bibliotece Głównej osobiście lub tel. 48 614 25 54

Wydarzenie jest częścią realizowanego przez kozienicką bibliotekę projektu BLISKO pt. „Z biblioteką jak z obrazem- sztuka i tradycja” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata

Spotkanie z Edytą Jungowską

Dzieci z Bullerbyn

8.05.2024, godz. 17:00

Biblioteka Publiczna Gminy Kozienice zaprasza na spotkanie z Edytą Jungowską

Spotkanie przeznaczone dla dzieci w wieku od 5-10 lat

Biblioteka Główna ul. Jana Kochanowskiego 22 Kozienice

Udział w zajęciach jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy tylko w Bibliotece Głównej osobiście lub tel. 48 614 25 54

Wydawca:

Firma Kordas E. Kordas
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
Biuro redakcji:
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
redakcja@tygodnikoko.pl

Biuro ogłoszeń i reklamy: 512 495 193,
reklama@tygodnikoko.pl

Redaguje zespół:

Redaktor naczelny: Edmund Kordas
Skład i łamanie: SK@

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Reklamodawca ponosi wyłączną odpowiedzialność za treść materiałów, awszczęolność i poprawność i zgodność z prawem, plików tekstowych i graficznych, dostarczonych celem umieszczenia w reklamie/ogłoszeniu. Pełny tekst regulaminu na stronie tygodnika: www.tygodnikoko.pl.

www.tygodnikoko.pl

Kolejne wydanie 23 maja

MUZYCZNA CAFE REKRUTACYJNIE

Współpraca Szkoły Muzycznej I st. w Kozienicach i mieszczącej się w budynku Centrum Kulturalno-artystycznego kawiarni Kulturalna pod hasłem MUZYCZNA CAFE jest już swoistą tradycją. Tym razem, 26 kwietnia, uczniowie mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności w ramach koncertu rekrutacyjnego.



Instrumentarium było dość bogate, składały się na nie głównie instrumenty dęte drewniane (flet, saksofon, klarnet) i blaszane (trąbka, puzon), ale także skrzypce, akordeon, fortepian (tu w wersji elektronicznej) i perkusja. Koncert otworzył występ młodych (bardzo młodych - mówimy o uczennicach pierwszej klasy) flecistek, Bogny Sygockiej i Zosi Kowalczyk. Dziewczęta najpierw zaprezentowały po jednym utworze solo, by następnie utwór pt. Mały ptaszek wykonać już w duecie.

Nieco starszy - ale tylko nieco, bo chodzi o ucznia II klasy - wykonawca, Kacper Nastula, zaprezentował niemałe umiejętności, brawurowo wykonując utwór Titanium tocatka. A jak toccata, to wiadomo - barokowe fikołki, szybkie tempo, wyzwanie dla wirtuoza. Kolejny drugoklasista, Staś Dropia, przedstawił dwie dobrze znane melodie, Pojedziemy na łów i Trzy kurki, grając je na instrumentacie wcale nie najłatwiejszym, bo na trąbce. Już chwilę później publiczność porwać mógł Czardasz wykonany na akordeonie przez Kubę Kowalczyka, zaczarować zaś mozartowskie Divertimento No. 2, odegrane na klarnecie przez Macieja Wilka. Z najtrudniejszym, naszym amatorkim OKIEM patrząc, zmagał się

(i wyszedł z tego nie tylko zwycięsko, ale i z gracją) Piotr Zajczkowski, który Wrocławski walczyk wykonał na puzonie.

Przyszła wreszcie czas na...Elvsa Presleya, którego utwór I can't help falling in love odegrała na skrzypcach Natalia Bolek, uczennica klasy III. Chwilę później okazał się wreszcie, po co na scenie obecna była przez cały czas perkusja, zasiadła bowiem za nią Oliwia Jarosińska (najstarsza tego dnia wykonawczyni, reprezentująca klasę VI), by wykonać na niej (wybęnić?) utwór Purple Rainbow. Ostatnim instrumentalistą (ale nie ostatnim wykonawcą) tego wieczoru był Szymon Seremak, uczeń klasy II, który na saksofonie przypomnieli piękny utwór Louisa Armstronga What a Wonderful World. A jeśli ktokolwiek po wszystkich tych występach instrumentalnych zatęsknił za śpiewem, w sukurs przyszła Lilia Pulkowska, która wspaniale zaśpiewała piosenkę Pół kroku stąd, znaną z disneyowskiego filmu "Vaiana".

Mamy nadzieję, że nie było to ostatnie spotkanie pod hasłem Muzyczna Cafe, bo widać, że uczniowie palą się do grania przed publicznością, apetyty są duże, a przed nami tyle jeszcze możliwości...

Kozienice 06.05.2024

Szanowni Mieszkańcy Gminy Kozienice

Przez ostatnie 5 lat mieliśmy przyjemność i zaszczyt pracować na rzecz mieszkańców Gminy Kozienice. Wsłuchiwaaliśmy się w Państwa oczekiwania i sukcesywnie je realizowaliśmy.

Rozwijaliśmy Gminę Kozienice z myślą o najmłodszych, młodzieży, seniorach i osobach w sile wieku, bo gmina powinna służyć wszystkim mieszkańcom. Skupiliśmy się na maksymalnym wykorzystaniu pozyskanych środków zewnętrznych z różnych źródeł: unijnych, rządowych, z sejmiku województwa czy nawet z funduszy norweskich. Przy galopującej inflacji nie mogliśmy sobie pozwolić na stagnację. Dzięki temu nie cofnęliśmy się, tylko szliśmy do przodu pomimo pandemii i wojny w Ukrainie.

Wraz z radnymi Rady Miejskiej staraliśmy się wychodzić naprzeciw Waszym oczekiwaniom. Wspólnie wykonaliśmy fantastyczną pracę i dobrze wykorzystaliśmy ten czas na rozwój naszej Małej Ojczyzny. Udało nam się pozyskać rekordową kwotę środków zewnętrznych, prawie 250 mln złotych. Zrealizowaliśmy ponad 220 inwestycji. Do najważniejszych zaliczamy w szczególności: budowę Parku Rekreacyjno – Sportowego, nowej siedziby przedszkola integracyjnego dla 125 dzieci, rozbudowę Żłobka Miejskiego, budowę pierwszego od 30 lat bloku komunalnego, budowę sal gimnastycznych przy PSP nr 3 i w Stanisławicach, utworzenie w Kozienicach Centrum Usług Społecznych, Domu Seniora, Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowej Wsi czy Centrum Opiekuńczo – Mieszkalnego w Kociołkach. Udało się przeprowadzić adaptację pomieszczeń Biblioteki Publicznej i wybudować dwa Skateparki w Kozienicach i Świerżach Górnych. Inwestowaliśmy w zakup sprzętu dla OSP w tym łodzi i 7 samochodów, w rozbudowę i modernizację remiz, zagospodarowanie terenów zielonych. Powstały nowe skwery i place zabaw, ponad 120 odcinków dróg, chodników i ścieżek rowerowych. W trakcie realizacji są dwie duże ponad-regionalne inwestycje jak budowa mostu na Wiśle i połączenia kolejowego z Warszawą. Dzięki dobrej współpracy z GDDKIA udało się wyremontować drogi krajowe nr 48 i 79 biegnące przez naszą gminę. Realizowane są kolejne inwestycje, jak rewitalizacja Zespołu Pałacowo – Parkowego czy budowa nowej infrastruktury nad jeziorem.

W natłoku obowiązków, staraliśmy się znaleźć dla Was czas. Byliśmy z Wami na spotkaniach, naradach, wsłuchiwaaliśmy się w Wasz głos i Wasze lokalne problemy. Wspólnie szukaliśmy najlepszych rozwiązań. Dzięki Waszemu zaangażowaniu udało się zrealizować wiele ważnych inwestycji dla lokalnych społeczności czy to na terenie poszczególnych sołectw, czy też osiedli, na terenie miasta. Wasze uwagi i wskazówki były dla mnie bardzo cenne przy podejmowaniu decyzji.

Swoją misję kończymy z dumą i poczuciem spełnienia. Zostawiamy naszą gminę za dbaną i bezpieczną, gotową do dalszego rozkwitu. Wszystkim, którzy wspierali nas w tej samorządowej działalności składamy serdeczne podziękowania.

Naszym następcom życzymy owocnej pracy na rzecz zrównoważonego rozwoju Gminy Kozienice.

Z wyrazami wdzięczności i szacunku

Burmistrz Gminy Kozienice Piotr Kozłowski

I Zastępca Burmistrza Gminy Kozienice Dorota Stępień

II Zastępca Burmistrza Gminy Kozienice Mirosław Pułkowski

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kozienicach Rafał Sucherman



Ślubowanie nowo wybranych Radnych i zaprzysiężenie Burmistrza podczas I sesji Rady Miejskiej w Kozienicach kadencji 2024 - 2029

7 maja 2024 roku, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kozienicach, odbyła się sesja inauguracyjna nową, samorządową kadencję na lata 2024-2029.

Sesję otworzyła radna-seniora Janina Golik. Następnie Przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej Luiza Prus wręczyła radnym zaświadczenia o wyborze. Radni złożyli ślubowanie, kolejno w tajnych głosowaniach wybrali spośród swego grona Przewodniczącą Rady Miejskiej, którym został Krzysztof Zajac oraz Wiceprzewodniczących, którymi zostali Ewa Malec i Mariusz Ptaszek.

Krzysztof Zajac przyjmując zaszczytną funkcję Przewodniczącą Rady Miejskiej, zwrócił się do radnych, by jak najlepiej wykorzystać społeczny mandat zaufania i w poszanowaniu praw, godności i wolności osobistych, pracować na rzecz rozwoju Gminy Kozienice i mieszkańców:

- Wykorzystajmy społeczny mandat zaufania do jak najlepszego zarządzania naszą Wspólnotą. Znamy się praktycznie z każdym z Państwa, wiem że mamy różne postrzeganie na różnego rodzaju sprawy i tematy. Mamy różny światopogląd, podobnie jak nasi wyborcy, podobnie jak Mieszkańcy Gminy Kozienice, których interesy re-

prezentujemy - i to jest wspólnie, bo przecież z różnorodności wywodzi się postęp. (...) Na zakończenie chciałbym wyrazić nadzieję, żeby ta sala - i nie tylko ta sala - obrad obecnej, 5-letniej kadencji Rady Miejskiej w Kozienicach była miejscem wykuwania się świetnych, przyszłościowych pomysłów na rzecz rozwoju, była miejscem ścierania się idei, a jednocześnie miejscem porozumienia, konsensusu i jedności. Będę dążył do tego, aby to miejsce nie było areną drwin, sprzeczek, nieszlachetnego zachowania, personalnych wycieczek. Będę dążył do tego, by każdy mógł wyrazić swoje zdanie, przedstawiać swoje pomysły i stanowiska, (...) by znajdując się tu mównica była dostępna również dla Mieszkańców, by zabierali głos w ważnych dla Nas sprawach.

Podczas sesji odbyło się również uroczyste zaprzysiężenie burmistrza-elekta Mariusza Prawdy. Po złożonym ślubowaniu, burmistrz w swoim exposé podziękował za udział w wyborach mieszkańcom, podziękował za zaufanie, którym go



obdarzono, podziękował swoim kontrkandydatom za wkład w wybory oraz radnym, za udzielone wsparcie, wolę współpracy i gotowość do działania:

- Mieszkańcy Gminy Kozienice, wszyscy wyborcy, dziękuję za zaufanie i wybór na urząd burmistrza. Stoję dziś przed Wami z radością i wdzięcznością, ale również z pokorą jako nowo wybrany burmistrz. Jest to dla mnie moment pełen emocji oraz nadziei. Ale przede wszystkim to zaszczyt, wyróżnienie, ale także ogromne zobowiązanie. Zobowiązanie, by sprostać oczekiwaniom naszej społeczności. (...) Nasz program wyborczy powstał w oparciu o rozmowy z mieszkańcami i to właśnie Oni uznali, że czas na zmiany. Kozienice oczekują zmian w bardzo wielu strefach. Spełnienie tych oczekiwań będzie wymagać dużego wysiłku, wyczerpanej pracy i to nie jest praca do wykonania przez jedną osobę, dlatego uważam, że będzie to kadencja szerokiej

współpracy z każdym kto chce się włączyć w działania na rzecz gminy i jej mieszkańców.

W swej wypowiedzi burmistrz podkreślając potrzebę wzmacniania samorządności i szerokich konsultacji przy podejmowaniu najistotniejszych decyzji, zaprosił do współpracy wszystkie środowiska:

- Chciałbym, aby te kolejne lata, 5 lat, stało się znakiem prawdziwej samorządności. (...) Burmistrz jest organem wykonawczym, wykonawcą woli Mieszkańców, nie człowiekiem w obłokach rzucającym własne koncepcje. (...) Chciałbym, żeby wszystkie istotne decyzje podejmowane były w oparciu o szerokie konsultacje i chciałbym do tych konsultacji zaprosić już teraz, wszystkie środowiska. Zarówno organizacje, stowarzyszenia, osoby prywatne, jak też różne szczeble administracji. Wiem, że Waszym, ale i moim celem jest rozwijanie Gminy jako dynamicz-

nego, nowoczesnego oraz przyjaznego dla wszystkich miejsca do życia i pracy. Do realizacji tych planów zapraszam razem z Radnymi wszystkich Mieszkańców naszej gminy.

W sesji oprócz radnych uczestniczyli też mieszkańcy, dyrektorzy wydziałów UM oraz goście zaproszeni przez burmistrza Mariusza Prawdę, w tym członkowie Jego komitetu wyborczego Forum i najbliższa rodzina. Burmistrz-elekt przyjął gratulacje od pracowników urzędu i przybyłych gości. Za dotychczasową współpracę podziękowano też burmistrzowi Piotrowi Kozłowskiemu, który po przegranych wyborach w tej kadencji otrzymał mandat radnego w Radzie Miejskiej w Kozienicach.

Retransmisję obrad można obejrzeć na stronie internetowej UM, na kanale YT Kroniki Kozienickiej, a w weekend 11 i 12 maja również w wydaniach programu Kroniki, o godzinach 11.00 i 18.00.



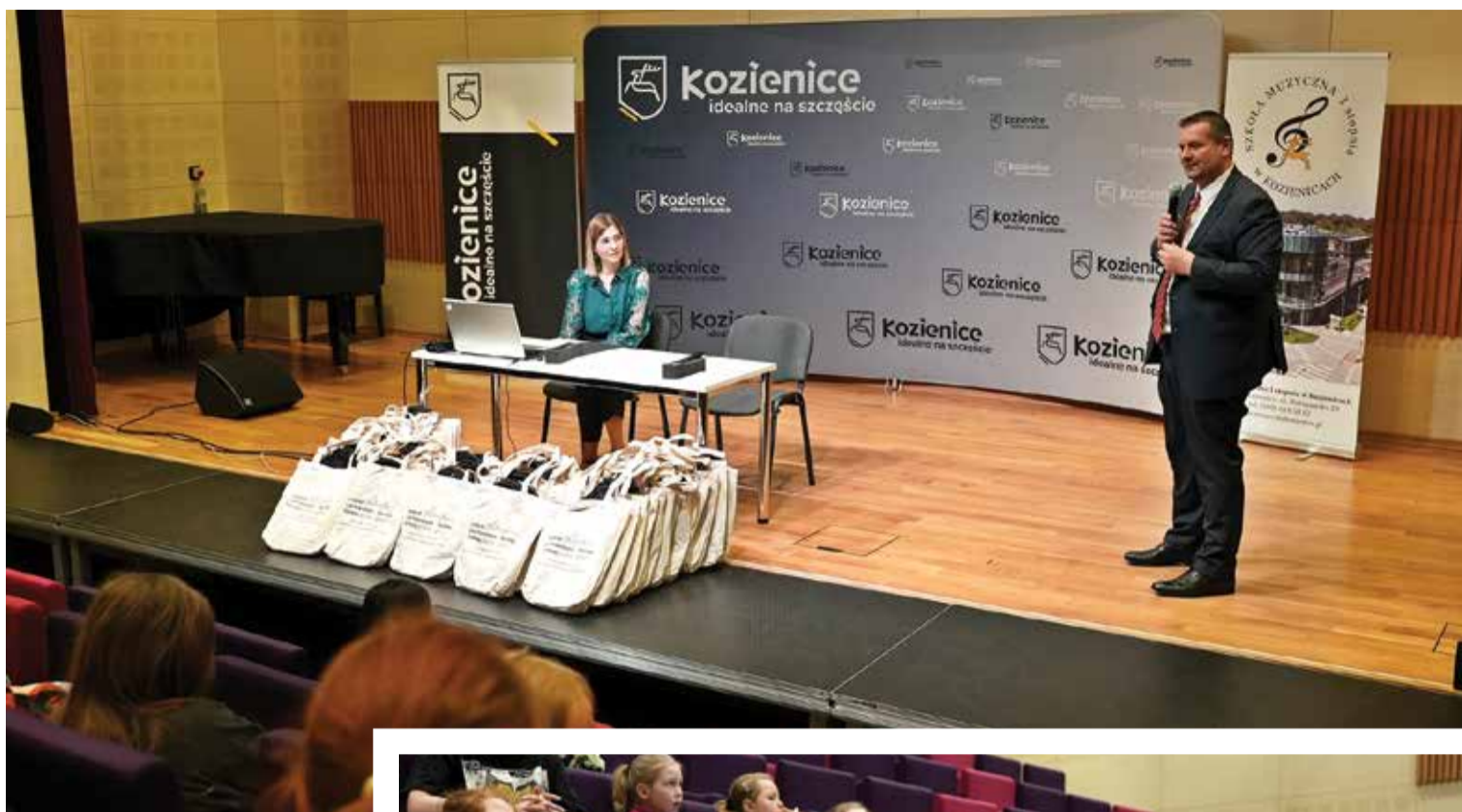
Konferencja końcowa ws. głębokiej termomodernizacji PSP nr 3 w Kozienicach

W czwartek, 25 kwietnia w Centrum Kulturalno – Artystycznym odbyła się konferencja końcowa dotycząca realizacji dużej inwestycji z funduszy norweskich na terenie Kozienic czyli głębokiej termomodernizacji Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3.

Podczas spotkania zastępca burmistrza ds. technicznych Mirosław Pułkowski zabierając głos podkreślił, że było to bardzo duże przedsięwzięcie, realizowane w największej szkole na terenie gminy Kozienice. Inwestycja ta ma na celu zwiększenie efektywności energetycznej budynku i poprawienie znacząco jakości pracy nauczycieli i uczniów. Były też podziękowania skierowane do wszystkich osób zaangażowanych w realizację tego projektu.

Konferencja składała się z dwóch części. W pierwszej zgromadzeni zapoznali się bliżej z mechanizmem działań funduszy norweskich oraz z zakresem prowadzonych prac. Obejmowały one m.in. wymianę okien, drzwi, docieplenie ścian, stropodachu, wymianę instalacji, założenie fotowoltaiki. Wykonawcą prac była firma Zaw Bud z Buska Zdroju. Całkowity koszt wyniósł ok. 9 mln złotych z tego środki zewnętrzne z funduszy norweskich i EOG wynoszą 6 mln 200 tys. złotych. Prezentacje te poprowadziła Barbara Janiszta z firmy BPR Consulting.

W drugiej części konferencji głos oddano przedstawicielom PSP nr 3. Nauczycielka Marzanna Cichońska podsumowała realizację gminnego konkursu ekologicznego „Eko szkoła w oczach dzieci”, a Barbara Chołuj mówiła o organizacji przedstawienia ekologicznego w trójce noszącego tytuł „Dobro ziemi zależy od nas”.



**Iceland
Liechtenstein
Norway grants**

W dalszej części zostały zaprezentowane relacje z wizyty polskiej delegacji w Norwegii oraz rewizyty przedstawiciela Norsk Energi Siergieja Faschevskiego w naszym mieście. Norsk Energi to stowarzyszenie konsumentów i producentów energii w Norwegii. Było ono partnerem Kozienic przy realizacji tego projektu.

Głęboka termomodernizacja PSP nr 3 to druga duża inwestycja realizowana na terenie gminy z funduszy norweskich



pierwszą był projekt „Szkoły dobrego klimatu - budowa stref zielonych w PSP nr 1 i w PSP nr 4 na rzecz łagodzenia zmian klimatu i adaptacji do ich skutków.” Jego realizacja dobiegła

końca w 2023 roku.

W konferencji uczestniczyli oprócz przedstawicieli Urzędu Miejskiego także dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy oraz placówek oświatowych.

W tym Ci, których projekt dotyczy bezpośrednio czyli dyrekcja i uczniowie PSP nr 3 w Kozienicach. Na zakończenie spotkania uczniowie z trójki otrzymali pamiątkowe upominki.

Imieniny króla Stanisława w kozienickim UM

8 maja w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kozienicach odbyło się zorganizowane przez towarzystwo Miłośników Ziemi Kozienickiej spotkanie pod hasłem „Imieniny króla Stanisława”, poświęcone osobie ostatniego króla Polski, Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Co ciekawe, w spotkaniu wzięł udział najbliższy żyjący krewny króla, hrabia Guillaume de Louvencourt-Poniatowski, który pokazywał m.in. zdjęcia rodzinne i zdradził, że „trochę czuje się Polakiem”, zaś jeden z jego przodków, Marie-André Poniatowski, poległ w roku 1945, walcząc jako dowódca czołgu w dywizji pancerniej generała Maczka. Inni jego przodkowie walczyli wczes-

niej, w czasie I Wojny Światowej, w armii generała Hallera.

Po hrabi wystąpił, z wykładem zatytułowanym „Artystyczne pasje króla”, dr Mariusz Klarecki, kurator Pałacu Pod Blachą. Przybliżył on zainteresowania i osiągnięcia króla na tym polu, racząc przy tym zebranych kilkoma ciekawymi anegdotami. Panel zakończyła dyskusja.



PSY Z KOZIENICKIEGO GMINNEGO PRZYTULISKA CZEKAJĄ NA WAS!

Kontynuując ważny temat rozpoczęty w poprzednim numerze, przedstawiamy Wam, drodzy Czytelnicy, przygotowane przez wolontariuszki ze strony "Psy z Kozienic do adopcji-wolontariat" kolejne sylwetki tych psiaków z kozienickiego przytuliska, które najpilniej potrzebują Waszej pomocy. Przypominamy także trzy zamieszczone w poprzednim numerze apele.

DŹEK



Młody Dzek z utęsknieniem czeka na dom. To taki pozytywny pies!

Zdjęcia mówią wszystko. Młody (2 lata), łagodny do ludzi, z socjalizowany z innymi psami, potrafi chodzić na smyczy, spaceruje w towarzystwie innych psów sprawiają mu wyraźną przyjemność. W boksie grzeczny, nie szczeka, spokojny w kolejce na spacer.

No i ta uroda... Śmieszne uszka jakby przyklejone do głowy.

Dzek marnuje młodość za kratami a jest w pełni gotowy do adopcji - wykastrowany, zaszczepiony i zaczipowany.

Telefon w sprawie adopcji: 601-338-589

LOLEK

Piękny LOLO do adopcji!

Piesek, niezwykle kontakto-owy, bardzo buntuje się w kocy, zamknięcie dla niego to ograniczenie wolności i dotychczasowego życia.

Lolek prawdopodobnie koczował przy suce w cieczcze, niestety jak to na wsiach bywa nikt go nie szuka i nikt się po niego nie zgłosił. A wielka szkoda, to super pozytywny pies, waży około 16 kg, przybiega na zawołanie, oczekuje głasków i miziania.

Jest w pełni gotowy do adopcji, szukamy dla niego domu.

Telefony do wolontariuszek w sprawie adopcji: 601 338 589 517 191 276 510 636 977



SZARIK



Nie jestem młody, nie jestem puchaty, nie jestem filigranowy, ale mam takie samo serce, pragnienie miłości, spokoju, domu i swojej rodziny...

Szarik potrzebuje człowieka przez wielkie C., który nie będzie patrzył na urodę, choć dla nas on jest najpiękniejszy, tylko zechce uratować jego życie.

Starszy piesek z pogruchotaną szczęką. Zastrzegamy od razu, uraz jest stary i nic z tym teraz nie da się już zrobić. Szarik nauczył się żyć ze swoim defektem. Nie wiemy co zadziało się w jego życiu i skąd ten uraz - efekt uderzenia przez samochód? A może pogryzienia przez innego psa?

Cieszy go pełna miska, spacer a przede wszystkim kontakt z człowiekiem. Szarik jest rozczulający i kochany. Chce poznać otoczenie. Nauczył się szybko chodzenia na smyczy. Na spacerze kroczy spokojnie i z godnością.

Czy taka bieda ma szansę na dom? Czy wygra konkurencję ze

POTRZEBNE SĄ DOMY TYMCZASOWE!

Poważną lukę w systemie opieki nad psami stanowi brak domów tymczasowych. Chodzi dokładnie o to, na co wskazuje nazwa: miejsce tymczasowego pobytu bezdomnego psa, by uniknąć umieszczenia go w przytulisku. Raz, że zazwyczaj jest ono dramatycznie przepełnione. Dwa, że szczególnie dla szczeniaków taki pobyt jest po prostu bardzo ryzykowny, ponieważ każde miejsce przebywania dużej ilości zwierząt staje się nieuchronnie także rezerwuarem ich chorób zakaźnych.

ZABIERZ BEZDOMNIKA NA SPACER!

Wolontariat przypomina, że zawsze istnieje możliwość (i zarazem potrzeba) przychodzenia do przytuliska i zabierania psiaków na spacer. Dla wielu posiadaczy psów taki spacer to przecież forma rekreacji, szczególnie polecana osobom starszym. Nie ma odgór- nego harmonogramu, każdy oddaje ze swego czasu tyle, ile może, wymagana jest jedyna słowność, a gwarantowana ogromna satysfakcja... i szansa na przyjaźń :)

STERYLIZACJA NAPRAWDĘ NAS NIE ZABOLI...

Przypominamy o tym, ponieważ wciąż pokutuje mit, że sterylizacja zwierząt jest bardzo droga i problematyczna. Tymczasem gmina Kozienice oferuje aż 80% dofinansowania do znakowania, kastracji lub sterylizacji psów i kotów. Pod adresem kozienice.pl/ochrona-zwierzat.html znajdziecie Państwo obszerną informację o gminnym programie opieki nad zwierzętami, dowiedcie się tego również dzwoniąc lub pisząc do kozienickiej przychodni 4 Łapy, która ma na takie usługi podpisaną z naszą gminą umowę. Argument ekonomiczny za zaniechaniem tych ważnych działań traci więc u nas w znacznym stopniu rację bytu, bo chodzi o dosłownie parędziesiąt złotych, a to przecież niekontrolowane rozmnażanie stanowi jedną z głównych przyczyn bezdomności zwierząt.

słodkimi szczeniactkami i młodymi psiakami? Czas pokaże. My nie tracimy nadziei.

Szarik ma 8-10 lat, waży 25-30 kg. Zaszczepiony, zaczipowany, wykastrowany.

Kozienice województwo ma-zowieckie telefon do wolontariuszek w sprawie adopcji: 601 338 589, 517 191 276 510 636 977



Akademickie Mistrzostwa Polski

W Ustce zakończyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w strzelectwie sportowym. W rywalizacji akademickiej uczestniczyli reprezentanci 33 uczelni a organizatorzy zawodów przyjęli łącznie 205 osobo-startów.

Duży sukces odnotowali warszawscy studenci zdobywając 5 medali. Bardzo duży sukces odnotowała zawodniczka Hamera (reprezentująca WAT Warszawa) Wiktoria BANAS, która zdobyła złoty medal w konkurencji karabinu pneumatycznego 60 strzałów z wynikiem 600 pkt w kategorii uczelni społeczno-przyrodniczych.

Znaczący wkład do klasyfikacji drużynowej włożyła druga nasza zawodniczka reprezentująca UP Lublin Julia TYBURCZY, której Team wywalczył 2 miejsce w kategorii uczelni społeczno-przyrodniczych.

GRATULACJE !!!



I Rajd Śladami Pawła Klimczuka

Około 160 uczestników wzięło udział w I Rajdzie Śladami Pawła Klimczuka, zorganizowanym przez kozienicki oddział PTTK, który zapowiadaliśmy w numerze 7/2024.

Z inicjatywy Eweliny Matuszkiewicz, prawnuczki zasłużonego dla powiatu kozienickiego nauczyciela, zainaugurowany został tym samym nowy cykl rajdów. W kolejnych latach członkowie kozienickiego oddziału PTTK będą poznawać miejsca, które Paweł Klimczuk opisał w swoim przewodniku dla dzieci i młodzieży "Nasz powiat".

Pierwszy rajd odbył się 25 kwietnia. Turyści indywidualni oraz uczniowie z aż siedmiu szkół przemierzali szlak wokół Opactwa. Mieli też, dzięki uprzejmości Księżdzka Proboszcza Jacentego Rejczaka oraz organisty Pana Marcina Mizaka, okazję poznać historię zespołu klasztor- nego i zajrzeć do najciekawszych zakamarków kościoła.

Następnie przemierzali szlak do Przewozu, zeszli nad urokli-



wą w tym miejscu Wisłę i wśród zielono-zółtych pól powrócili do Opactwa. Tam na chętnych - a znalazło się 50 takich osób - czekał test krajoznawczy z wiedzy o Pawle Klimczuku i trasie rajdu. Wszyscy uczestnicy testu otrzymali nagrody lub upominki.

Rajd został dofinansowany ze środków Gminy Kozienice w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych.

Na rozpoczęciu rajdu, w wyjątkowym wnętrzu Opactwa, Ewelina Matuszkiewicz odczytała taki oto fragment książki swojego pradziadka:

Prąd wody w Wiśle ulega czę- stym zmianom, stąd też mnoga ilość ramion, na jakie dzieli się Wisła. Ramiona te po krótszym lub dłuższym biegu łączą się razem z głównym korytem rzeki, tworząc piaszczyste wyspy wi- ślane. Ponadto co pewien okres czasu Wisła zmienia swoje ko-

ryto w ogóle, posuwając się ku wschodowi. Pozostałe stare koryta Wisły nazywają tutaj wi- śleńskim, lub pospolicie łaczą. Łaczą tedy dowodnie świadczą jak daleko Wisła się posunęła. Bieg tych łac jest równoległy do koryta Wisły, tu i ówdzie zwę- żony i poprzerywany. Stąd na Powiślu dzisiejszym spotykamy taką obfitość jezior, łączących się wąskimi strugami razem i tworzących jakby sznur różańca. Wzdłuż brzegu Wisły biegnie wał główny i krótsze wały poboczne, które chronią urodzajne Powiśle od wylewów rzeki.

Przypominamy, że w numerze 21/2023 znajdziecie Państwo obszerny wywiad z Ewelina Matuszkiewicz, dotyczący postaci jej pradziadka oraz napisanej przez nią, poświęconej mu książki pt. „Pomału i pieszko. Śladami Pawła Klimczuka”.



Pierwsza okowita z buraków i Kozienice Wąchockiem XIX wieku

wywiad z Markiem Gozderą



Teksty o tematyce historycznej autorstwa pana Marka Gozderę pojawiają się na naszych łamach dość regularnie, dotycząc zazwyczaj osoby Józefa Piłsudskiego i Legionów. Nie jest to jednak jedyny obszar zainteresowań autora, który w uprawianiu swojej pasji historycznej nie ogranicza się do tego, co ogólnodostępne, ale sam wertuje archiwa i wydobywa z nich informacje i często bardzo zaskakujące ciekawostki. O tym właśnie traktuje nasza rozmowa, do której lektury zapraszamy.

Tygodnik OKO: Nas czytelnicy znają Pana głównie jako piłsudczyka, tymczasem Pana zainteresowania i badania nad historią Kozienic (i nie tylko) mają charakter dużo szerszy?

Tak, ale to wszystko u źródeł wynika z poszukiwań materiałów, które wiązałyby Legiony z Kozienicami. Przeszukuję różne archiwa, ale też prasę sprzed lat czy nawet wieków, która dzięki temu, że została zeskanowana, jest dziś dostępna w witrynie Federacji Bibliotek Cyfrowych. Daje to duże możliwości poszukiwawcze, a przy tym pozwala wiązać ze sobą rozproszone informacje. Kiedyś siedziało się w bibliotece, zamawiało konkretne woluminy i pracowało tylko z nimi. Dziś można już szukać przekrojowo, czyli np. zamiast przeglądać rocznik konkretnego tytułu, możemy względnie łatwo sprawdzić, co pisały na dany temat danego dnia różne konkurencyjne tytuły, możliwe jest też przeszukiwanie treści książek... Zasada, którą według mnie należy stosować, jest taka, że im bliższa dacie wydarzenia jest data publikacji na jego temat, tym większa jej wiarygodność historyczna, ale też bardziej daje się z tego tekstu wyczuć emocje, jakie tym sytuacjom towarzyszyły. Clue moich poszukiwań to szukanie relacji jak najbliższych wydarzeniom i takich, które nie były suche, neutralne, gdzie ludzie wyrażali swoje odczucia i emocje. Coś takiego otwiera przed osobą interesującą się historią zupełnie nowe horyzonty. Czasem nie szło to zresztą nawet do prasy, tylko na półkę, do szuflady, trafiało do treści listu. Wreszcie: mamy obszerniejsze wspomnienia, pisane zazwyczaj pod koniec życia, gdzie nie ma już tego wrażenie obserwowania życia na gorąco, jest mniej emocji, a więcej refleksji.

Obiektywne relacje historyczne ideał, w życiu tymczasem zawsze dochodzą do głosu różne dodatkowe motywacje...

Dobrym przykładem może być mój artykuł, dotyczący nadania honorowego obywatelstwa Kozienic Józefowi Piłsudskiemu [Tygodnik OKO nr 10/2023 - red.]. Starałem się zbadać przekrojowo co o tym pisała ówczesna prasa. I tu było moje duże zdziwienie, bo ten temat był w niej praktycznie pomijany. Tylko jedna, jedyna gazeta podała informację, że w taki sposób Piłsudskiego o nas uczczono, a był to tak zwany „Kurier Poranny”. Akurat ta gazeta, której właściciel, Feliks Fryze, bardzo przyczynił się do powstania w Polsce nowoczesnej prasy, a zrobił to w XIX wieku. To jest w ogóle postać, o której też chciałbym napisać artykuł, bo był to człowiek niezwykły. Był prekursorem powstania straży pożarnych w Warszawie, gdy w latach 70. XIX wieku zaczęły tam one powstawać. Swoją redakcją celowo umieścił naprzeciwko takiej straży i gdy tylko gdzieś się paliło, zaraz w hełmie puszczał się bie-

giem do tych wozów konnych, jechał z tymi strażakami na miejsce zdarzenia i tam — co ciekawe — razem z nimi te pożary gasił, ale i je opisywał. Ta jego prasa może nie była tak dosłownie bulwarowa, ale jednak odzwierciedlała sensacyjny, emocjonalny charakter tego rodzaju dramatycznych wydarzeń. On wcześniej odbył kurs w Ameryce, nauczył się tam pewnych technik — czy to w zakresie reklamy, czy samego wydawania gazety — i gdy wrócił do Polski, założył własny tytuł, „Kurier Poranny”. A dlaczego „poranny”? Tu jest właśnie sedno sprawy: ówczesne gazety wychodziły w godzinach popołudniowych i wieczornych, były dodatkami do kolacji czy podwieczorku. Wynikało to m.in. z tego, że informacje, które docierały do Warszawy, spływały telegrafem i agencja, która to prowadziła w stolicy, odbierała i kompletowała te doniesienia tak, że było to gotowe powiedzmy do południa i mogło trafić do redakcji gazet, których nakłady wynosiły po 1000-2000 egzemplarzy. Feliks Fryze to zmienił: postanowił wydawać gazetę do śniadania, czyli to, do czego my jesteśmy przyzwyczajeni oraz zwiększył nakład, obniżając jednocześnie cenę. Miał z tym bardzo pod górkę, bo warszawska agencja za nic nie godziła się na dawanie mu tych informacji wcześniej. Co więc zrobił? Założył własną agencję. Dogadał się z dostawcami informacji zagranicznych, żeby jemu dawali je rano i w ten sposób wszedł na wyższy poziom. To on też wprowadził metodę dystrybucji przez gazeciarzy, praktycznie stworzył ten zawód. Dzięki temu wydobywał z nędzy biedotę, dzieciaki, a nawet całe rodziny, bo dla wielu osób było to drobne, ale stałe źródło dochodów, które dawało już jakieś podstawy codziennej egzystencji.

A ta informacja o Piłsudskim i Kozienicach pojawiła się właśnie u niego ponieważ...

„Kurier Poranny” po I wojnie prowadził syn założyciela Ludwik Fryze, który ambitnie rozwijał dzieło ojca i silny związek z Marszałkiem. Nie dlatego, że jakoś szczególnie wielbił Piłsudskiego, chociaż wiemy, że miał od niego duży szacunek, ale głównie dlatego, że to Piłsudski wierzył jego gazetę i wszelkie swoje listy, myśli i wystąpienia, które tworzył już w wolnej Polsce, powierzał właśnie temu piśmiu. Szanował tę

gazetę i miał bardzo duże zaufanie do jej właściciela, że na pewno nie zmanipuluje tekstu. Sam też przecież wydawał wcześniej gazetę i wiedział, jak to wszystko przebiega, więc panowie wzajemnie się rozumieli. Większości wywiadów udzielał właśnie do „Kuriera Porannego”. Samo zaś to, że ja znalazłem tę notatkę, że został ten tytuł nadany, to jest tak naprawdę niesamowity przypadek. Wiedziałem o tym, że takie honorowe obywatelstwo Kozienic Piłsudski otrzymał, ale działało się to akurat w momencie, gdy był on w swego rodzaju niełasce i gazety pewne informacje o nim przemiłczały, a same Kozienice jako takie nie były dla ówczesnych ludzi miejscem szczególnie interesującym. W drugiej połowie XIX wieku przestały się jakby liczyć. Nie był to już istotny ośrodek gospodarczy czy miejsce prestiżowe, wręcz przeciwnie. Prasa satyryczna, np. „Kolce”, naśmiewała się wtedy z Kozienic, zachowało się trochę takich dziwnych o powieści o tym, co się tu jakoby dzieje, czy raczej, że właśnie nic się nie dzieje, czy też różnych wierszyków o treści dla naszego miasta dość przykrej.

Czy to znaczy, że my tu akurat świętujemy 475 lat rzeczy wielkich, a tymczasem był taki okres, gdy robiliśmy za coś w rodzaju Wąchocka?

Właśnie tak! W tej prasie, wydawanej już po Powstaniu Styczniowym, Kozienice stały się takim jakby Wąchockiem. Co więcej: prasa typowa żydowska też się naśmiewała, tylko trochę inaczej, bo jako przykład takich wiecznych nieudaczników podawała swoich współbraci z Kozienic i o tym publikowała różnego rodzaju dowcipy. Nie trwało to długo, ale te 10-15 lat taka moda na śmieszności o Kozienicach istniała, na ten temat też mam zresztą co nieco wyszukane.

W poważniejszej natomiast prasie Kozienice były często wymieniane jako miasto królew-

skie, wiadano o tym i patrzono nawet z pewną zazdrością, zwłaszcza ze strony mniejszych miast.

Jakie jeszcze ciekawe, a mało znane historie dotyczące Kozienic skrywa ten okres?

Za czasów bytności tutaj Dehna z rodziną i jego zarządzania majątkiem pokrólewskim, był tutaj taki przyjęty przez niego administrator, Aleksander Rychter. Lata 1853-54, choć nie tylko, bo okresy sąsiadujące też, charakteryzowały się gospodarczo dotkliwym nieurodzajem. Mało było kartofli, słabo obrodziły zboża. Majątki ziemskie, szczególnie te większe, swoją gotowiznę, czyli pieniądze na podatki i inne wydatki, starały się pozyskiwać z różnych źródeł. Na zysk ze zbiorów trzeba było czekać, towarem łatwo zbywalnym była natomiast wódka. Mając gorzelnię, można było utrzymać pracowników i prowadzić gospodarstwo na bieżąco, ponieważ polska okowita była towarem bardzo chodliwym, szczególnie w Rosji. Powstał więc problem: możemy te kartofle i zboża przeznaczyć na wódkę i będzie z tego szybki pieniądź, ale zabraknie wtedy pożywienia dla zwierząt i ludzi. Okazało się w końcu, że wódki z kartofli i zboża robić się nie opłaca. Gorzelnie zamykano. Zaczęto więc na Zachodzie myśleć o produkcji wódki z buraka cukrowego... ale to nie za bardzo wychodziło, ta okowita nie była zbyt smaczna, produkt był średnio udany i nawet — o dziwo, bo mówimy wszak o wódce — momentami wręcz trudno zbywalny. I tutaj pojawia się, pośród kilku innych, postać Aleksandra Rychtera, który tutaj, w Kozienicach, po trzech latach prób doprowadził do tego, że produkcja wódki z buraków zaczęła mieć sens. Produkt nie tylko był spożywalny, ale też uzyskiwano go tanio. Co ważne: Rychter nie zatrzymał tego przepisu dla siebie, tylko te swoje doświadczenia

i cały proces opisał w czasopiśmie „Korespondent handlowy, przemysłowy i rolniczy”. Picia alkoholu możemy nie pochwałać, ale była to wtedy jedna z możliwości rozwoju dla rolnictwa, a dla ludzi znalezienia źródła utrzymania, natomiast umożliwiający ten rozwój znaczący przełom technologiczny odbył się nie gdzie indziej, jak w Kozienicach. Pamiętajmy, że w tamtych czasach obrót alkoholem to była naprawdę poważna sprawa. Dość powiedzieć, że Cesarstwo Rosyjskie pieniądze z tego pochodzące stanowiły nawet 1/3 wpływów podatkowych.

I na tę informację też trafił Pan zapewne przypadkiem? Zgadza się.

No to dlaczego takie przypadki zdarzają się akurat Panu? Albo inaczej: czy to są rzeczy, które oprócz Pana ktoś inny wie?

[Śmiech] Tego nie wiem. Ja, czytając o jakichś ciekawych faktach historycznych, zawsze stawiam sobie pytanie „dlaczego?”. Wszystko zaczyna się chyba od tego. W moich czasach szkolnych bardzo rozwijana była pasja do czytania książek i jak ktoś to złapał, to mu tak zostało. Teraz mamy kulturę obrazkową, młodzież od czytania dłuższych tekstów ucieka.

No to może jeszcze jedna ciekawostka na koniec?

Dość długie i zawite były dyskusje o tym, gdzie właściwie znajdował się ten wcześniejszy, drewniany kościół kozienicki, sprzedający obecnie istniejący w parafii św. Krzyża. I znów: kompletny przypadek, bo kto by zajął do czegoś, co nazywa się „Skorowidz do planów rzeki Wisły. Położenie geograficzne i wykreślenie niektórych punktów wzdłuż rzeki Wisły”? A tymczasem na jednej ze stron tej publikacji wydrukowanej w roku 1860 czytamy: Kozienice. Wieża na kość. drewniany — i obok widnieje szerokość i długość geograficzna. Czyli geodeta wyznaczył nam to położenie dokładnie, trzeba tylko przyjąć poprawkę, bo południki liczone wtedy nie od Greenwich, tylko od południka paryskiego. To był na szczęście jeszcze czas, gdy jak coś robiono, to porządnie. Mamy tu też wykaz innych kościołów, w tym istniejących do tej pory, więc rzetelność tego geodety możemy zweryfikować.

Zachęcamy Czytelników do przeprowadzenia tej operacji samemu: podana szerokość geograficzna to 51° 35' 17.5" a długość 19° 13' 3.4". Jeśli komuś uda się nałożyć prawidłową (pamiętajmy o poprawce na właściwy południk!) lokalizację na współczesną mapę, chętnie wydrukujemy taką w następnym numerze! A do rozmowy z panem Markiem Gozderą jeszcze wrócimy, bo kilka ciekawostek do dzisiejszego wydania się nie zmieściło...

5-LETNIA
 WYDŁUŻONA
 GWARANCJA

 Jakość, na której
 możesz polegać

Należy i biec dalej
Urban Salt

EPSON
Przyjdź, zobacz, doradzimy
Laptop dla
Nauczyciela

 laptop dla
 Nauczyciela

Ab... DELL Technologies



SPRAWDŹ >


POWERED BY
ASUS™

 do pracy
 do nauki
 do zabawy

cudy WiFi pełne Cudów

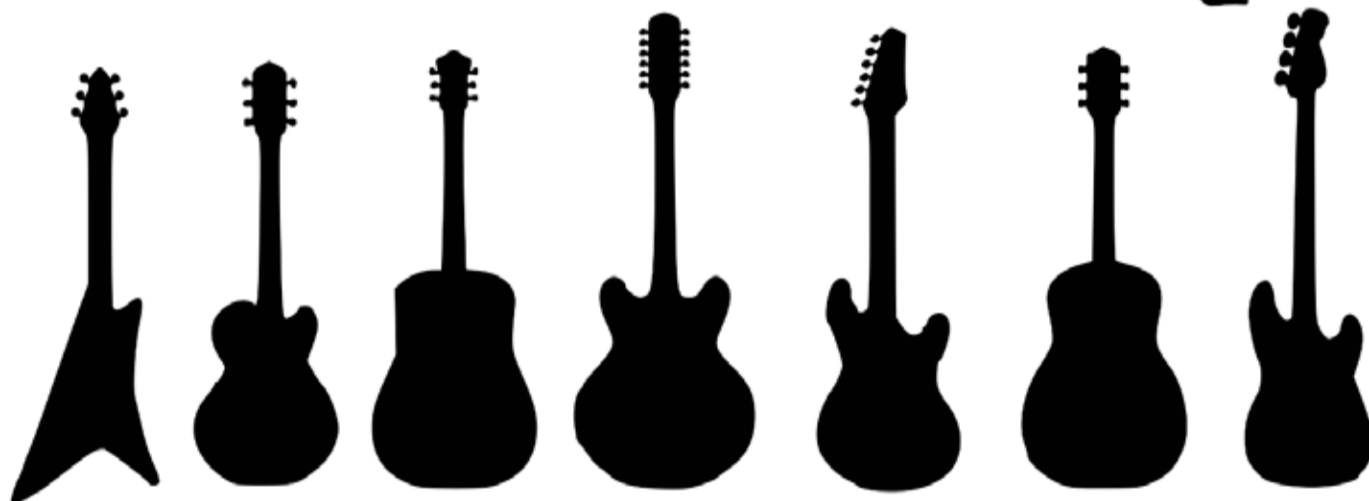
 Z każdym nowym
 rokiem szkolnym
 hakerzy też są
 coraz bardziej
 zaradni.

Kup subskrypcję

pcomp
 3 0 0 0 1999

www.pcomp3000.pl
 Kozienice, ul. Maciejowicka 33
 48 611 02 50

DEFIL Rally



ORGANIZATOR


 Stowarzyszenie
 Przystanek Inicjatywa

PARTNERZY


 Defil
 Vintage
 Guitars

 DEFIL
 Gitar
 Repairman

KAWIARNIA
 kulturalna
 ul. Warszawska 29
 26-900 Kozienice

II ogólnopolski zlot miłośników starych gitar
Kozienice 25 maja 2024

PATRONAT MEDIALNY


RAMOWY PROGRAM ZLOTU

- 13:00 rejestracja uczestników, sprawy organizacyjne (kawiarnia Kulturalna)
- 14:00 - 15:30 - oficjalne otwarcie i oglądanie wystawy, konkurs na najładniejszą gitarę, "gitarowe opowieści," prezentacja brzmienia gitar, giełda winyli oraz wystawa sprzętu muzycznego z dawnych lat (kawiarnia Kulturalna)
- 15:30 - 17:00 **Koncerty: ZackoLucky / SKoK w BoK (Sala Kameralna CK-A)**
- 17:00 - 17:30 "gitarowe opowieści", konkurs na najładniejszą gitarę (kawiarnia Kulturalna)
- 17:30 - 19:00 **Koncerty: Golden Hand / Zespół Niespokojnych Nóg (Sala Kameralna CK-A)**
- 19:00 - 19:30 gitarowe opowieści rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszą gitarę (kawiarnia Kulturalna)
- 19:30 - 21:00 **Koncerty: Stare Konie / STRATOSFERA (Sala Kameralna CK-A)**
- 21:00 wspólne muzykowanie gramy "Hey Joe"...i nie tylko! (kawiarnia Kulturalna)

 PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY
 ZE ŚRODKÓW GMINY KOZIENICE

Kozienice
 idealne na szczęście

Zapraszamy serdecznie na II edycję jedyne Ogólnopolskiego Zlotu Fanów Starych Gitar!

Jeśli masz Defila, Jolanę, Musimę czy inną gitarę z czasów PRL-u - pakuj ją śmiało i przyjeżdżaj do Kozienic! Jeśli nie masz, a chcesz sobie przypomnieć czar tych pięknych instrumentów - przybywaaaj tym bardziej!

Co więcej: tym razem wystawie gitar towarzyszyć będzie GIEŁDA I WYSTAWA STARYCH FONOGRAMÓW (winyli, kaset, taśm do magnetofonów szpulowych) ORAZ STARYCH SPRZĘTÓW AUDIO (radio, magnetofony, gramofony, magnetofony szpulowe...).

 Chętnych do wzięcia udziału w giełdzie i wystawie zapraszamy do kontaktu: kawiarnia@przystanek-kozienice.pl lub pod numerem 512-495-193.

 Pozostałe kwestie, zgłoszenia, pytania, propozycje: defilrally@gmail.com lub tel. 602-52 834.